

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 6 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Godlewska

Protokolant - st. sekr. sąd. Iwona Kucemba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa S. S. (1) i P. S.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki S. S. (1) kwotę 41.078,36 zł (czterdzieści jeden tysięcy siedemdziesiąt osiem zł i trzydzieści sześć gr) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 40.000 zł od dnia 10.10.2015 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda P. S. kwotę 41.078,36 zł (czterdzieści jeden tysięcy siedemdziesiąt osiem zł i trzydzieści sześć gr) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 40.000 zł od dnia 10.10.2015 r. do dnia zapłaty,
3. umarza postępowanie w pozostałym zakresie,
4. kosztami procesu obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu:
 - a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki S. S. (1) kwotę 7.217 zł,
 - b) zasądza od pozwanego na rzecz powoda P. S. kwotę 7.217 zł,
 - c) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 8.000 zł tytułem nieuiszczonych przez powodów wpisów od pozwu oraz kwotę 1.735,05 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

SSO Iwona Godlewska

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 stycznia 2016 r. powodowie S. S. (1) i P. S., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. kwot po 80.000 zł na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołanych tragiczną śmiercią matki, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 14.400 zł na rzecz każdego z powodów wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Nadto powodowie wnieśli o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie podnieśli, że w dniu 10 stycznia 1999 r. w P., doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym R. M. kierujący pojazdem marki MAN z przyczepą, kierując niesprawnym technicznie samochodem ciężarowym jechał z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem i zjechał na lewą stronę

drogi, co doprowadziło do zderzenia z jadącym naprzeciwko kierunku pojazdem marki F. (...), wyniku którego śmierć poniosła M. S. (1), matka powodów. Powodowie wskazali, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił przyznania na rzecz powodów jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia. Wskazano, że w wypadku powodowie stracili najważniejszą osobę, stanowiącą spoiwo rodziny, wraz z którą odeszło poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Powodowie do dnia dzisiejszego nie pogodzili się ze śmiercią matki. Powodowie opisali przeżycia oraz skutki tragicznego zdarzenia na ich dalsze życie. W ocenie powodów tragiczne zdarzenie całkowicie i nieodwracalnie zmieniło ich życie, pozostawiając ogromny żal, pustkę oraz poczucie niesprawiedliwości. Uzasadniając roszczenie o zasądzenie odsetek wskazali, że początkowa data ich zasądzenia wynika z faktu, że w dniu 9 października 2015 r. pozwany zajął ostateczne merytoryczne stanowisko w sprawie, a zatem znajdował się już w posiadaniu wszelkich informacji i dokumentów pozwalających na określenie wysokości szkody. Uznali, że skoro pismo datuje się na dzień 9 listopada 2015 r., to zasadnym jest żądanie odsetek liczonych od dnia następnego.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2016 r. Sąd zwolnił powodów od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 marca 2016 r. pozwany Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że sprawca szkody z dnia 20 stycznia 1999 r. legitymował się ważną polisą ubezpieczeniową wystawioną przez zagraniczny zakład ubezpieczeń, tzw. Zieloną Kartą, dlatego też nie kwestionował swojej biernej legitymacji procesowej. Nadto przyznał, że strony podjęły próbę polubownego zakończenia sprawy. Pozwany podał także, że w marcu 2016 r. wypłacił na rzecz powodów kwoty po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany zaprzeczył, aby powodowie wykazali istnienie pomiędzy nimi a matką szczególnie bliskiej więzi. Podniósł, iż wraz z upływem czasu traumatyczne przeżycia ulegają stopniowemu zatarciu. Zakwestionował roszczenie powodów do wysokości. Pozwany odnosząc się zaś do roszczenia odsetkowego – z ostrożności procesowej wskazał, iż odsetki w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przysługują z daty ustalenia odszkodowania, którą z reguły jest data wyrokowania. Ponadto pozwany stwierdził, iż brak jest przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powodów wyższego od stawki minimalnej, a także zwrotu kosztów opłaty skarbowej w wysokości 17 zł od pełnomocnictwa substytucyjnego.

Pismem z dnia 29 marca 2016 r. powodowie częściowo cofnęli powództwo do kwot po 40.000 zł na rzecz każdego z nich. Tym samym wnieśli o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwot po 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10.10.2015 r. do dnia zapłaty, zapłaty na ich rzecz kwot po 1.078,36 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od uznanych kwot po 40.000 zł za okres od dnia 10.10.2015 r. do dnia 4.03.2016 r., a ponadto podtrzymali żądanie zasądzenia na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. pozwany wyraził zgodę na ograniczenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 1999 r. Sąd Rejonowy w Poznaniu uznał R. M. za winnego, tego że w dniu 20 stycznia 1999 r. w P. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując niesprawnym technicznie samochodem ciężarowym (nadmiernie zużyte ogumienie) marki MAN nr rej. (...) z naczepą UF 172 jechał z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem i aby uniknąć uderzenia w tył stojącego na lewym pasie ruchu samochodu, zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku ruchu samochodem marki F. (...) nr rej. (...) przez M. S. (1), w wyniku którego M. S. (1) poniosła śmierć na miejscu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k.

Okoliczności bezsporne, a nadto: wyrok Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 30 kwietnia 1999 r. (k. 20-21), odpis skrócony aktu zgonu (k. 22)

Pojazd sprawcy zdarzenia był w chwili wypadku ubezpieczony w zagranicznym zakładzie ubezpieczeń.

Okoliczności bezsporne.

Małżonkowie M. oraz M. S. (2) mieli dwójkę dzieci: syna P. oraz córkę S.. We czwórkę mieszkali w (...). Pierwszoplanowym opiekunem była matka, ojciec pracował i często wyjeżdżał za granicę. M. S. (1) nie pracowała i zajmowała się domem oraz dziećmi, odbierała dzieci ze szkoły, spożywała z nimi posiłki, odrabiała z dziećmi lekcje, chodziła na wywiadówki oraz do lekarza. Dzieci były bardzo związane z matką.

S. H. pomagał załatwić formalności związane z pogrzebem. Po śmierci matki, powodowie musieli nauczyć się żyć tylko z ojcem. Do domu rodzinnego powodów często przyjeżdżała babcia oraz rodzina. B. M. pomagała zajmować się powodami, sprzątała im w domu, prasowała. Powodowie najczęściej spędzali czas tylko z dwiema osobami, z którymi się przyjaźnili, nie zawierali nowych znajomości. Nauczyciele starali opiekować się powodami. Ojciec powodów zaczął więcej zajmować się dziećmi niż przed śmiercią M. S. (1), mieli w nim wsparcie. Nigdy nie zostawali sami w domu, bez opieki osoby dorosłej.

S. S. (1) w chwili śmierci matki miała 8 lat. Po śmierci matki powódka korzystała z opieki psychologicznej oraz zażywała leki uspokajające, syropy, które zażywała głównie na noc. Była dobrą uczennicą i babcia powtarzała jej, że matka byłaby z niej dumna.

P. S. w chwili śmierci matki miał 10 lat, był z nią bardzo związany. Po jej śmierci stał się bardziej wybuchowy oraz trudno było z nim rozmawiać, krzyczał na kolegów i nauczycieli. Chodził do psychologa w szkole oraz do higienistki, gdyż po śmierci matki zdiagnozowano u niego nadciśnienie tętnicze. Zażywał leki na nadciśnienie oraz leki uspokajające. Zaczął gorzej się uczyć, ojciec nie pomagał mu w nauce.

Dowód: kserokopie zdjęć rodzinnych (k. 27-32), zeznania świadka S. H. (k. 144-145), zeznania świadka B. M. (k. 145), zeznania powódki (k. 145-146), zeznania powoda (k. 146-147).

Powódka S. S. (1) obecnie ma 25 lat. Ukończyła studia prawnicze. Pracuje w kancelarii prawnej jako pracownik biurowy kancelarii, nie czuje się jednak na siłach, by rozwijać swoją karierę zawodową. Mieszka z narzeczonym i myśli o założeniu własnej rodziny, jednak boi się, że nie będzie miała się kogo poradzić, nie będzie wiedziała jak postępować oraz że dojdzie do wypadku komunikacyjnego i tak jak matka zostawi swoje dzieci. Obecnie powódka opowiada o matce swojemu narzeczonemu, pokazuje zdjęcia.

Powód P. S. obecnie ma 27 lat. Ukończył szkołę zawodową, uzyskując zawód mechanika samochodowego. Następnie ukończył Liceum E.-Administracyjne, uzyskując średnie wykształcenie. Mieszka z narzeczoną od 8 lat. Planują ślub, ale powód obawia się związać formalnie.

Powodowie często chodzą na grób swojej matki. Na uroczystościach rodzinnych opowiadają o matce, ale starają się unikać tego tematu.

Dowód: umowa o pracę (k. 38), opinia biegłej psycholog B. G. (k. 152-156), zeznania powódki (k. 145-146), zeznania powoda (k. 146-147).

W związku z wypadkiem komunikacyjnym, powódka jako 8-letnie dziecko została wyeksponowana na zdarzenie, które uznaje się za traumatyczne, tzn. takie w którym w sposób nagły i niespodziewany została skonfrontowana ze śmiercią osoby najbliższej – matki. To spowodowało wystąpienie u powódki zespołu ostrego stresu oraz zespołu stresu pourazowego. Nagłe zerwanie więzi emocjonalnej dziecka z matką spowodowało poważne zmiany osobowościowe w procesie rozwoju dziecka. Gwałtowna utrata najbliższej osoby spowodowała w dorosłym życiu powódki tendencję do nadmiernych reakcji lękowych, stałe poczucie niebezpieczeństwa, obawę przed utratą bliskich jej osób i w konsekwencji trudności w budowaniu bliskich relacji i z wchodzeniem w nowe role społeczne (żony, matki) i zawodowe (rezygnacja z aplikacji).

Skutki utraty matki powódka odczuwa do dnia dzisiejszego pod postacią nawrotów objawów stresu pourazowego (flash backs, lęki itp.). Przebieg żałoby w rozumieniu tradycyjnym jest trudny do określenia, gdyż powódka jako dziecka uczestniczyła we wszystkich rytuałach rodzinnych związanych z żałobą. Natomiast w rozumieniu procesów psychicznych reakcja ta trwa do dzisiaj. Powódka radzi sobie z trudnością ze śmiercią matki, ukrywając tę sferę swojego życia psychicznego. Jest świadoma swojego cierpienia, lecz obawia się skorzystania z profesjonalnej pomocy terapeutycznej. Śmierć matki miała decydujący wpływ na kształtowanie się psychiki, postawy emocjonalnej powódki. Doświadczenia kontaktu z matką i bliskimi osobami kształtują w dziecku poczucie zaufania do innych i do świata. Jeśli reakcje te zaspokajają potrzeby dziecka, a ono czuje się bezpieczne, to wyrośnie ono na osobę ufną, posiadającą nadzieję na przyszłość. Śmierć matki spowodowała u powódki nieufność do innych oraz lęk przed przyszłością.

Dowód: opinia biegłej psycholog B. G. (k. 147-151), wyjaśnienia biegłej psycholog na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. (k. 179-181).

W związku z wypadkiem komunikacyjnym, powód jako 10-letnie dziecko został wyeksponowany na zdarzenie, które uznaje się za traumatyczne, tzn. takie w którym w sposób nagły i niespodziewany został skonfrontowany ze śmiercią osoby najbliższej – matki. To spowodowało wystąpienie u powoda zespołu ostrego stresu oraz zespołu stresu pourazowego. Nagłe zerwanie więzi emocjonalnej dziecka z matką spowodowało poważne zmiany osobowościowe w procesie rozwoju dziecka. Gwałtowna utrata matki spowodowała u powoda w okresie rozwojowym trudności wychowawcze, trudności w nauce, a w dorosłym życiu reakcje lękowe, obawę przed utratą bliskich mu osób, obawę przed relacjami społecznymi, trudności w budowaniu bliskich relacji.

Skutki utraty matki powód odczuwa do dnia dzisiejszego. Rozwój intelektualny dziecka następuje przede wszystkim pod wpływem poczucia bezpieczeństwa jakie dziecko otrzymuje od rodziców. Nagła strata matki spowodowała zahamowanie swobodnego rozwoju intelektualnego i społecznego powoda jako dziecka. Trudno ocenić jak dalek przebiegnie proces odczuwania skutków śmierci matki. U powoda stwierdzono objawy PTSD. Wskazana jest u niego psychoterapia. Przebieg żałoby w rozumieniu tradycyjnym jest trudny do określenia, gdyż powód jako dziecko uczestniczył we wszystkich rytuałach rodzinnych związanych z żałobą i trwała dwa lata. Nie ukończył to cierpienia emocjonalnego powoda i objawiło się dalszymi trudnościami w życiu szkolnym i osobistym. Jego żałoba nosi znamiona patologicznego przebiegu procesu żałoby. Powód radzi sobie z trudnością ze śmiercią matki, ukrywając tę sferę swojego życia psychicznego. Jest w konfliktowych relacjach rodzinnych, doświadcza silnych reakcji lękowych i jako młody człowiek choruje na nadciśnienie tętnicze. Śmierć matki miała decydujący wpływ na kształtowanie się psychiki powoda. Doświadczenia kontaktu z matką i bliskimi osobami kształtują w dziecku poczucie zaufania do innych i do świata. Śmierć matki spowodowała u powoda nieufność do innych, lęk przed założeniem rodziny oraz lęk przed przyszłością.

Powód dorastał bez matki w najważniejszych okresach rozwojowych swojego życia. Powód potrzebował miłości matki bardzo mocno. W okresie dojrzewania rola matki oraz obserwacja relacji kobieta-mężczyzna w małżeństwie rodziców dla chłopca jest bardzo ważna, ponieważ kształtuje jego tożsamość jako mężczyzny. Konfrontacja z rówieśnikami, którzy posiadali pełne rodziny powodowała u powoda poczucie mniejszej wartości, uczucie bezradności i wzmagала młodzieńcze reakcje odwetowe.

Dowód: opinia biegłej psycholog B. G. (k. 152-156), wyjaśnienia biegłej psycholog na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. (k. 179-181).

Powodowie, w piśmie z dnia 21 sierpnia 2015 r. r. zgłosili pozwanemu szkodę i wezwali go do zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej ich ze zmarłą matką M. S. (1).

Pozwany pismem z dnia 9 października 2015 r. zaproponował wypłatę na rzecz powodów zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł. Powodowie nie przyjęli tej ugodowej propozycji.

Dowód: pismo z dnia 9 października 2015 r. (k. 23-24).

Pozwany w marcu 2016 r. ponownie przeanalizował żądania powodów i na podstawie decyzji z dnia 4 marca 2016 r. przyznał im wypłatę zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł. Wypłata świadczeń nastąpiła w dniu 4 marca 2016 r.

Dowód: pisma pozwanego z 4 marca 2016 r. (k. 118), potwierdzenie zrealizowania przelewu (k. 119).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów, które uznał za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia.

Sąd dał wiarę przedłożonym przez strony dowodom z dokumentów. Zostały one sporządzone w odpowiedniej formie, przez uprawnione do tego podmioty. Żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała wiarygodności dowodów z dokumentów, a Sąd natomiast nie dopatrywał się podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Nie zmieniał oceny sądu fakt, że część dokumentów została przedstawiona Sądowi jedynie w postaci kserokopii: strony nie kwestionowały wzajemnie zgodności przedłożonych kserokopii z oryginałami dokumentów, wobec czego Sąd uznał kserokopie za wiarygodne dowody pośrednie, wskazujące na istnienie i treść dowodów właściwych.

Sąd uznał za przydatne dla rozstrzygnięcia opinie biegłej sądowej sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu, opinie te były kompletne, nie zawierały luk i błędów logicznych, wykonane zostały w sposób fachowy, zgodnie ze standardami obowiązującymi biegłych.

Oceniając wartość dowodową opinii wskazać należy, że specyfika jej oceny wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii jest kontrolowana przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 233 k.p.c., to jest w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 15.03.2002r., II CKN 729/99).

Opinie na potrzeby niniejszej sprawy sporządziła biegła psycholog B. G.. Wskazać należy, że wnioski zawarte w opiniach poddawały się pozytywnej ocenie Sądu, gdyż pozostawały w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, a osoba je sporządzająca dysponowała poziomem wiedzy i doświadczeniem życiowym adekwatnym do stwierdzenia okoliczności objętych tezą dowodową. Nadto, wnioski wynikające z opinii znalazły potwierdzenie również w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach świadków oraz powodów. Wymaga także podkreślenia, że sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii biegłej sądowej wniosków, nie budził żadnych zastrzeżeń Sądu. Opinie zostały wydane zostały po przeprowadzeniu badań powodów oraz w oparciu o analizę dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. W wypadkach opinii biegłego, gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest utrudniona. Dokonując zatem jej oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii, pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (powoływania się na piśmiennictwo i inne źródła, stosowania konkretnych metod badawczych), a także ustaleniami czynionymi na podstawie innych przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Do powyższych opinii zarzuty złożyła strona pozwana. Biegła na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. w sposób rzeczowy i wyczerpujący odniosła się do zarzutów pozwanego. Podtrzymała w całości swoje opinie oraz przedstawiła psychologiczne aspekty funkcjonowania powodów. Podkreśliła, że powodowie są w związkach, ale nie mają zaufania do życia, przeżyli głęboką traumę w związku ze śmiercią matki. Istotne jest również to, że strony nie kwestionowały wyjaśnień biegłej złożonych na rozprawie.

Sąd nie znalazł zatem żadnych podstaw, aby zakwestionować w/w opinie oraz wyjaśnienia biegłej z urzędu uznając je za wysoce przydatne przy czynieniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i redakcji treści orzeczenia kończącego postępowanie. Uznać należy, iż opinie te dostarczyły Sądowi tzw. wiadomości specjalnych w myśl art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uznał również zeznania świadków S. H. i B. M., którzy zostali przesłuchani na okoliczność relacji łączących powodów ze zmarłą, ich sytuacji oraz wpływu wypadku na ich życie. Zeznania wskazanych świadków były spójne, szczerze i logiczne, a także korespondowały z opiniami biegłej sądowej oraz z zeznaniami powodów.

Na przymiot wiarygodności w całości zasługiwały również zeznania powodów. Zeznania te były logiczne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podkreślenia wymaga, że powodowie złożyli zeznania w sposób spontaniczny i nie pozbawiony emocji, co w ocenie Sądu bez wątpienia świadczy o ich szczerości.

Sąd zważył, co następuje.

Powodowie ostatecznie w rozpatrywanej sprawie dochodzili od pozwanego tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią M. S. (1) kwot po 44.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwot po 1.078,36 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie liczone od uznanych kwot po 40.000 zł za okres od 10 października 2015 r. do 4 marca 2016 r.

Podstawy prawnej dochodzonego roszczenia powodowie upatrywali w art. 448 k.c. w związku z 24 § 1 k.c.

Kwestię zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje art. 822 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest zatem determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku.

Zgodnie zaś z art. 123 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392), Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiada za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe podpisały z Biurem umowy o wzajemnym uznawaniu dokumentów ubezpieczeniowych i zaspokajaniu roszczeń, pod warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty wystawionej przez zagraniczne biuro narodowe.

Bezspornym w sprawie było, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego z dnia 10 stycznia 1999 r. na podstawie wystawionej przez zagraniczny zakład ubezpieczeń tzw. Zielonej Karty. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności i uznał ją już na etapie przedsądowym proponując wypłatę powodom świadczenia.

Spornym, a co za tym idzie wymagającym ustalenia, była natomiast wysokość żądanych przez powodów kwot tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

Przechodząc do oceny zasadności wniesionego powództwa wymaga zaznaczenia, że aktualnie kwestię zadośćuczynienia za krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego reguluje przepis art. 446 § 4 k.c.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu, jeśli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanych czynem niedozwolonym nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten został dodany do art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Należy wskazać, że w powołanej ustawie z dnia 30 maja 2008 r. brak jest szczegółowych przepisów intertemporalnych odnoszących się

do przywołanego przepisu. W orzecznictwie nie kwestionowany jest jednak pogląd, który Sąd podziela, iż brak jest podstaw prawnych, aby do zdarzeń prawnych i skutków zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. stosować art. 446 § 4 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II CSK 248/10, Lex nr 785681; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1148/12, Lex nr 1363406, a także wyrok tego Sądu z dnia z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt VI ACa 193/14, Lex nr 1667648; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt I ACa 312/14, Lex nr 1544949).

Uwzględniając powyższe, a także fakt, że zdarzenie, z którego powodowie wywodzą roszczenia miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wymaga oceny czy przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 30 maja 2008 r. obowiązywały przepisy prawne, które mogą stanowić podstawę prawną dla dochodzonego przez powodów roszczenia. Ściślej rzecz ujmując, oceny wymaga czy podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi powołany przez powodów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści powołanego przepisu wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia (por. Księżak Paweł. Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego. Księżak Paweł (red.), Pyziak-Szafnicka Małgorzata (red.), Giesen Beata, Katner Wojciech Jan, Lewaszkiewicz-Petrykowska Biruta, Majda Rafał, Michniewicz-Broda Ewa, Pajor Tomasz, Promińska Urszula, Robaczyński Wojciech, Serwach Małgorzata, Świdorski Zbigniew, Wojewoda Michał. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Lex, 2014 r., nr 170638). Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego.

Przykładowy katalog dóbr osobistych podlegających ochronie został przewidziany w art. 23 k.c. Zgodnie z tym przepisem dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca poprzez posłużenie się zwrotem „w szczególności” dopuszcza istnienie i tworzenie się innych dóbr. Wymaga zaznaczenia, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo podjęły się próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia podkreślając właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Wskazuje się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, nie poddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę przyjęło się dodawać szereg innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płeć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, więź między członkami rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 2/14 (Lex nr 1540025) zwrócono uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądanie zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10),

a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Przyjmowana jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej nie polega na przejściu prawa do czci przysługującego zmarłemu, lecz jest własnym prawem najbliższych członków rodziny zmarłego. Podobnie więź między dzieckiem a ojcem i między małżonkami jest wartością niematerialną "własną" dzieci i małżonków, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony stanowi norma wynikająca z art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563;).

Z powołanego powyżej art. 448 k.c. wynika natomiast, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Obecnie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również Sądów Apelacyjnych ugruntowane jest stanowisko, że na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, Lex 848128; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, Lex nr 852341; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 621/13, Lex nr 1491132; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1093/14, Lex nr 1681964; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 1359/14, Lex nr 1675898; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 933/14, Lex nr 1771032; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 1857/14, Lex nr 1766081). Należy podkreślić, iż pojęcie najbliższego członka rodziny w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje bowiem faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Istotnym jest zaś istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy dochodzącym roszczenia z tytułu zadośćuczynienia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Konkludując poczynione do tej pory uwagi, nie budzi wątpliwości, iż dochodzone przez powodów roszczenia co do zasady mają podstawę prawną w art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Przy tak poczynionych ustaleniach ponoszenie przez pozwanego odpowiedzialności za skutki wypadku, którego następstwem była śmierć matki powodów, także w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę, nie budzi wątpliwości.

Wymaga zaznaczenia, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny (ustawodawca posłużył się formułą zdaniową „sąd może przyznać”) i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli zostały spełnione przesłanki ustawowe determinujące jego przyznanie (wystąpiło naruszenie dobra osobistego). Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest również istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 595/14, Lex nr 1809874). Podstawową zaś funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest kompensacja doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Świadczenie to nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., sygn. akt II CSK 334/14, Lex nr 1652382; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 listopada 2005 r., sygn. akt

I ACa 329/05, Lex nr 186505; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 202/15, Lex nr 1770654). Przy czym podkreśla się również, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV CSK 112/14, Lex nr 1604651 i powołane tam orzecznictwo). Zwraca się także uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i umiejętność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 595/14). Z uwagi natomiast na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowni. W takim wypadku sąd dysponuje większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Należy ponadto wskazać, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i ujmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i mogące powstać w przyszłości. Nie można jednak traktować go jako ekwiwalentu, charakterystycznego dla szkody majątkowej. Ma ono bowiem służyć jedynie pewnej kompensacie doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo. Podkreśla się również, że zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono także uwagę, że w przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienia przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzane podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 173/14, Lex nr 1745796).

Odnosząc poczynione w tej części uzasadnienia uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, po uwzględnieniu zakresu doznanej przez powodów krzywdy wskutek śmierci ich matki M. S. (1), uznać należy, że mające je rekompensować zadośćuczynienie jest należne powodom. Powodowie wykazali istniejące więzi rodzinne pomiędzy każdym z nich a zmarłą M. S. (1), a ponadto wykazane zostały doznane cierpienia, ich rozmiar, uwzględniając czas trwania, długotrwałość i nasilenie cierpienia psychicznych, wiek uprawnionych, a także konsekwencje powstałe w życiu powodów w związku ze śmiercią M. S. (1), wpływ czasu oraz aktualne sytuacje powodów.

Z dokonanych w niniejszym postępowaniu ustaleń niewątpliwie wynika, że śmierć matki stanowiła dla powodów źródło cierpienia psychicznych, a rozmiar doznanej przez nich krzywdy bezsprzecznie wpłynął na ich dalsze życie. Powodów łączyły silne więzi emocjonalne z matką. Co istotne, w aspekcie poczynionych ustaleń nie budzi również żadnych wątpliwości Sądu, że skutki tragicznej śmierci, mimo upływu 17 lat, powodowie, odczuwają po dziś dzień.

Śmierć M. S. (1) była traumatycznym przeżyciem dla powodów. Powódka miała wtedy 8 lat, w powód 10. Matka się nimi cały czas zajmowała, pomagała w odrabianiu lekcji, chodziła na wywiadówki, organizowała wolny czas oraz rozrywkę. M. S. (1) nie pracowała i zajmowała się domem oraz wychowaniem dzieci. Powodowie byli z matką bardzo zżyci. Ojciec powodów pracował i często nie było go w domu. Dopiero po śmierci matki, ojciec powodów starał się zapewnić dzieciom opiekę i otoczył ich troską.

Skutki utraty matki powódka S. S. (1) odczuwa do dnia dzisiejszego pod postacią nawrotów objawów stresu pourazowego. Śmierć matki miała decydujący wpływ na kształtowanie się psychiki, postawy emocjonalnej powódki. Jej śmierć spowodowała u powódki nieufność do innych oraz lęk przed przyszłością. Dlatego też po ukończeniu

studiów prawniczych nie kontynuowała dalszego rozwoju zawodowego poprzez aplikacje korporacyjne. Pracuje w kancelarii, nie musi uczestniczyć w rozprawach i spotykać się z klientami. Unika w ten sposób zagrożenia w postaci stresu związanego z ubieganiem się o aplikacje i rozwój zawodowy, a jednocześnie poszukuje bezpieczeństwa w postaci dobrej pracy po studiach prawniczych.

Powód P. S. również skutki utraty matki odczuwa do dzisiaj. Nagła strata matki spowodowała zahamowanie swobodnego rozwoju intelektualnego i społecznego powoda jako dziecka. Jest w konfliktowych relacjach rodzinnych, doświadcza silnych reakcji lękowych i jako młody człowiek choruje na nadciśnienie tętnicze. Śmierć matki spowodowała u powoda nieufność do innych, lęk przed założeniem rodziny oraz lęk przed przyszłością. Powód dorastał bez matki w najważniejszych okresach rozwojowych swojego życia, potrzebował miłości matki, ale jej nie było przy nim. Konfrontacja z rówieśnikami, którzy posiadali pełne rodziny powodowała u powoda poczucie mniejszej wartości, uczucie bezradności i wzmagała młodzieńcze reakcje odwetowe. Ponadto utrata matki spowodowała u powoda w okresie rozwojowym trudności wychowawcze i trudności w nauce.

Powodowie nadal wspominają matkę i pielęgnują pamięć o niej. Obecnie powodowie żyją w związkach partnerskich, ale obawiają się o swoją przyszłość, co utrudnia im podjęcie decyzji o założeniu własnej rodziny. Nie mają zaufania do życia.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności sprawiają, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż wskutek utraty matki powodowie doznali znacznej krzywdy, która w sposób negatywny wpłynęła na ich dalsze życie. Uwzględniając zaś wymienione powyżej przesłanki, które wpływają na rozmiar doznanej krzywdy (poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej powodów z M. S. (1), trauma, stopień w jakim śmierć matki wpłynęła na odnalezienie się powodów w nowej rzeczywistości i ich funkcjonowanie, również obecne, a także intensywność i długotrwałość smutku, bólu, rozpacz, poczucia krzywdy) należało przyznać powodom z tytułu zadośćuczynienia kwoty po 41.078,36 zł na rzecz każdego z nich.

Dodać też należy, że powyższe kwoty zadośćuczynienia z jednej strony nie są symboliczne, stanowią wartość odczuwalną, a zatem spełniają charakter kompensacyjny zadośćuczynienia. Z drugiej zaś strony przyznane kwoty uwzględniają przesłankę „przeciętnej stopy życiowej” i nie prowadzą do wzbogacenia powodów. Rozpatrując wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę to, że mimo upływu 17 lat od tragicznego zdarzenia powodowie nie potrafią pogodzić się z utratą matki.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, za zasadne przyznanie tytułem zadośćuczynienia dodatkowo (poza kwotami wypłaconymi już przez pozwanego) na rzecz powódki S. S. (1) kwoty 41.078,36 zł oraz na rzecz powoda P. S. kwoty 41.078,36 zł w związku ze śmiercią matki M. S. (1) (pkt 1 i 2 sentencji wyroku). Na zasadzoną kwotę na rzecz każdego z powodów oprócz kwoty 40.000 zł składa się kwota 1.078,36 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, dochodzonych pismem z dnia 29.03.2016 r., o czym niżej.

Przechodząc do oceny zgłoszonego przez powodów roszczenia w zakresie odsetek ustawowych należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W orzecznictwie wyrażany jest pogląd, który Sąd podziela, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W takiej sytuacji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu powinny się należeć od tego właśnie terminu. Poglądu tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasadzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana bowiem w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. A zatem mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma

charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., sygn. akt I CSK 578/13, Lex nr 1532778; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, Lex nr 848109 i powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 w zw. z art. 125 ust. 1 pkt 2 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1 powołanego artykułu, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy).

Powodowie roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia zgłosili pozwanemu pismem z dnia 21 sierpnia 2015 r. W odpowiedzi, pozwany pismem z dnia 9 października 2015 r. zaproponował ugodowe rozstrzygnięcie roszczeń powodów, na które powodowie nie przystali. Niemniej jednak, w ocenie Sądu pozwany najpóźniej na dzień 9 października 2015 r. dysponował wszelką wiedzą, na podstawie której powinien prawidłowo określić wysokość zadośćuczynienia. Wobec tego uznano, że od dnia 10 października 2015 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu, o którym mowa w powołanym art. 481 § 1 k.c. Od tego zatem dnia powodom należą się odsetki ustawowe. Z tych względów Sąd uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów, oprócz należności głównej w kwocie po 40.000 zł, również skapitalizowane odsetki ustawowe od zapłaconej przez pozwanego w toku procesu kwoty po 40.000 zł na rzecz każdego z powodów - za okres od 10.10.2015 r. do dnia 4.03.2016 r.

Pismem procesowym z dnia 29 marca 2016 r. pełnomocnik powodów cofnął żądania powodów do kwot po 40.000 zł wobec każdego z nich. Na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. pozwany wyraził zgodę na ograniczenie powództwa i cofnięcie roszczeń powodów co do kwot po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy. Tym samym Sąd w pkt 3 wyroku w oparciu o art. 355 § 1 w zw. z art. 203 § 1 i 3 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie co do kwot po 40.000 zł na rzecz każdego z powodów.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 4 sentencji wyroku. Na podstawie art. 98 k.p.c. obciążono nimi w całości pozwanego, albowiem pozwany przegrał w całości niniejsze postępowanie.

W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Powodowie w jednym pozwie dochodzili zgłoszonych roszczeń. Zatem wobec nich zachodziło współuczestnictwo formalne, zgodnie z art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. akt III CZP 29/15, Lex nr 1751211, wskazano, iż w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika.

Powodowie byli zwolnieni od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Na koszty procesu poniesione przez powodów złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika wraz z uiszczoną opłatą od pełnomocnictwa w kwocie po 7.217 zł, na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., poz. 1800). Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki S. S. (1) kwotę 7.217 zł oraz od pozwanego na rzecz powoda P. S. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego).

Zostały także poniesione przez Skarb Państwa koszty w postaci wynagrodzenia biegłej sądowej za sporządzenie opinii w wysokości 1.735,05 zł oraz nieuiszczona przez powodów opłata od pozwu w wysokości 8.000 zł. Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał w związku z tym ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 8.000 zł

tytułem nieuiszczonych przez powodów wpisów od pozwu oraz kwotę 1.735,05 zł tytułem nieuiszczonych wydatków (wynagrodzenie biegłej sądowej).

W ocenie Sądu brak było przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnikowi procesowemu powodów w wysokości podwójnej stawki minimalnej. Nakład oraz wkład pracy pełnomocnika, ani też rodzaj sprawy nie uzasadniał bowiem zasądzenie wyższej stawki niż minimalna. Pełnomocnik powodów stawiał się na dwóch rozprawach oraz sporządził pozew i pismo z dnia 29 marca 2016 r. o częściowym cofnięciu powództwa, sprawa toczyła się kilka miesięcy. Zatem brak było podstaw do zasądzenia wyższej stawki niż kwota po 7.217 zł na rzecz każdego z powodów.

SSO Iwona Godlewska